



Sygn. akt II CSK 390/11

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 kwietnia 2012 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Krzysztof Strzelczyk (przewodniczący, sprawozdawca)

SSN Maria Szulc

SSN Katarzyna Tyczka-Rote

w sprawie z powództwa "W." - Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko S. G. i T. K. o zapłatę, po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 12 kwietnia 2012 r., skargi kasacyjnej pozwanych od wyroku Sądu Apelacyjnego z dnia 24 lutego 2011 r.,

- 1) oddala skargę kasacyjną,**
- 2) zasądza solidarnie od pozwanych na rzecz powoda kwotę 1800 (tysiąc osiemset) złotych tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 27 października 2010 r. Sąd Okręgowy oddalił powództwo W. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością o solidarne zasądzenie od pozwanych kwoty 103.441,55 złotych z określonymi w pozwie odsetkami ustawowymi.

Podstawą tego orzeczenia były następujące ustalenia: Prawomocnym wyrokiem z dnia 27 sierpnia 2002 r. Sąd Okręgowy zasądził od T. sp. z o.o. na rzecz A. sp. z o.o. kwotę 49.985,90 złotych z odsetkami ustawowymi. Po uzyskaniu tytułu wykonawczego spółka A. skierowała wniosek o wszczęcie postępowania egzekucyjnego. W związku z zawarciem dnia 21 marca 2003 r. ugody pomiędzy tymi spółkami i zobowiązaniem spółki T. do spłaty zadłużenia w umówionym terminie, spółka A. cofnęła wniosek i postępowanie egzekucyjne zostało umorzone. Pomimo ugody spółka T. nie uregulowała należności. Dnia 4 czerwca 2003 r. została ogłoszona upadłość likwidacyjna spółki A., a w marcu 2004 r. syndyk masy upadłości tej spółki wystąpił o wszczęcie postępowania egzekucyjnego wobec spółki T. Dnia 23 marca 2003 r. Sąd Rejonowy ogłosił upadłość spółki T. z możliwością zawarcia układu. Postanowieniem tego Sądu z dnia 18 września 2006 r. został zmieniony sposób prowadzenia postępowania upadłościowego na postępowanie upadłościowe z likwidacją majątku. Dnia 6 października 2006 r. syndyk masy upadłości spółki A. zawarł z powodem umowę sprzedaży kilkudziesięciu wierzytelności wobec różnych dłużników o wartości ponad 1.840.000 złotych, w tym wierzytelności wobec spółki T. stwierdzonej prawomocnym wyrokiem Sądu Okręgowego z dnia 27 sierpnia 2002 r. Cenę sprzedaży wierzytelności strony uzgodniły na kwotę 26.000 złotych. Powodowa spółka W. zgłosiła dnia 2 stycznia 2007 r. do masy upadłości spółki T. nabyte wierzytelności, które zostały zaliczone do kategorii III w wysokości 67.560,27 złotych oraz do kategorii IV w wysokości 26.328,82 złotych. Po uznaniu wierzytelności przez syndyka i upadłego, powódka została powiadomiona przez syndyka, że jej wierzytelności nie zostaną zaspokojone w postępowaniu upadłościowym. Postanowieniem z dnia 16 listopada 2007 r. Sąd Rejonowy stwierdził zakończenie postępowania upadłościowego spółki

T. niewielkim zaspokojeniem wierzytelności z kategorii I. Jak ustalił Sąd, spółka Targed co najmniej od 16 maja 2002 r. zaprzestała płacenia wymagalnych długów a na dzień 31 grudnia 2003 r. nadwyżka pasywów nad aktywami wynosiła 211.460,10 złotych. Pozwany S. G. od początku istnienia spółki T. był członkiem jej zarządu. Pozwana T. K. pełniła tę funkcję od 1993 r.

Na podstawie tych ustaleń Sąd Okręgowy uznał, że powódka wykazała bezskuteczność egzekucji przeciwko spółce T. albowiem jej wierzytelność, pomimo likwidacji spółki, nie została zaspokojona. Poza tym zarząd spółki T. powinien już z końcem 2003 r. zgłosić wniosek o ogłoszenie upadłości. Pomimo tych ustaleń i wniosków Sąd Okręgowy oddalił powództwo przyjmując, że powodowa spółka nie poniosła szkody albowiem nie była wierzycielem w czasie właściwym do zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki T. Poza tym, Sąd Okręgowy ocenił wystąpienie z roszczeniem odszkodowawczym opartym na treści art. 299 k.s.h. jako nadużycie prawa podmiotowego.

Na skutek apelacji powodowej spółki W., Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 24 lutego 2011 r. zmienił wyrok Sądu Okręgowego. Podzielił w całości ustalenia poczynione w pierwszej instancji, zwłaszcza co do tego, że spółce A. przysługiwała wobec spółki T. wierzytelność w wysokości 49.985,90 złotych z odsetkami ustawowymi, która nie została zaspokojona a egzekucja przeciwko spółce T. okazała się bezskuteczna. Podobnie Sąd Apelacyjny podzielił ustalenia i ocenę, że zgłoszenie wniosku o upadłość spółki T. dopiero we wrześniu 2005 r. było spóźnione i doprowadziło do niemożliwości zaspokojenia wierzycieli tej spółki. Jako nieprawidłowe ocenił wywody sądu pierwszej instancji prowadzące do wniosku, że powodowa spółka nie poniosła szkody dlatego, że nie była wierzycielem spółki T. w czasie, gdy członkowie zarządu powinni zgłosić wniosek o upadłość. Sąd Apelacyjny podkreślił, że szkoda na tle art. 299 k.s.h. ma specyficzne znaczenie. Oznacza bowiem obniżenie potencjału majątkowego spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, powodujące niemożność wyegzekwowania od niej zobowiązań na skutek niezłożenia przez członków zarządu wniosku o ogłoszenie upadłości we właściwym czasie. Dla stwierdzenia, czy po stronie wierzyciela występuje szkoda nie ma więc znaczenia, czy nie może on wyegzekwować należnego mu już uprzednio świadczenia, co oznacza poniesienie

straty, czy też tylko nie może uzyskać korzyści, na które liczył nabywając (choćby po niskiej cenie) od innego podmiotu daną wierzytelność. Nadto Sąd wskazał, że zgodnie z art. 509 § 2 k.c. wraz z wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa, w tym prawa uboczne związane z wierzytelnością i służące jej zabezpieczeniu, jak również roszczenia odszkodowawcze związane z wierzytelnością. Dlatego zdaniem Sądu Apelacyjnego, w braku odmiennego zastrzeżenia stron, na nabywcę wierzytelności wobec spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przechodzi także roszczenie odszkodowawcze z art. 299 k.s.h.. Roszczenie to jest ściśle związane z wierzytelnością główną i nie funkcjonuje autonomicznie w obrocie. Odmienna wykładnia prowadziłaby do nieracjonalnych skutków. Po dokonaniu cesji roszczenie odszkodowawcze nie przysługiwałoby ani zbywcy, ani nabywcy; zbywca nie mógłby realizować tego roszczenia, a nabywca, choćby posiadał wierzytelność, nie zyskiwałby dodatkowej ochrony w postaci możliwości dochodzenia roszczenia z art. 299 k.s.h.

Sąd Apelacyjny nie podzielił stwierdzenia Sądu Okręgowego, że dochodzenie roszczenia przez powoda stanowi nadużycie prawa podmiotowego. Powód prowadzi legalną działalność, która polega na kupowaniu na własne ryzyko wierzytelności po cenach rynkowych. Cena, za którą powód nabył wierzytelność od pierwotnego wierzyciela nie może mieć znaczenia dla oceny, czy dochodzenie należnych mu uprawnień jest sprzeczne z zasadami współżycia społecznego. Ponadto Sąd Apelacyjny podkreślił, nie może powoływać się na art. 5 k.c. ten, kto sam narusza zasady współżycia społecznego a to z powodu zachowania pozwanych jako członków zarządu poprzednik prawny powoda nie został zaspokojony co do swych należności.

Z tych względów Sąd Apelacyjny kierując się treścią art. 299 k.s.h. na podstawie art. 386 § 1 k.p.c. zmienił zaskarżony wyrok i uwzględnił powództwo.

Pozwani wnieśli skargę kasacyjną od wyroku Sądu drugiej instancji. Zarzucili w niej naruszenie prawa materialnego polegającego na:

- błędnej wykładni art. 299 § 1 k.s.h. w zw. z art. 299 § 2 *in fine* k.s.h. przez przyjęcie w sposób domniemany, że odpowiedzialność pozwanych ma charakter odpowiedzialności gwarancyjnej;

- błędnej wykładni i niewłaściwym zastosowaniu art. 299 § 2 *in fine* k.s.h. wobec powoda pomimo, że wierzyciel to wyłącznie poszkodowany przez zaniechanie członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością;
- - niewłaściwym zastosowaniu art. 509 § 2 k.c. w związku z błędną wykładnią art. 299 § 1 k.s.h. przez przyjęcie, że wobec subsydiarnej odpowiedzialności członków zarządu, niemającej charakteru odpowiedzialności odszkodowawczej, cesjonariusz nabywając wierzytelność nabywa ją wraz z uprawnieniem do dochodzenia tej wierzytelności od członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością, pomimo braku uznania przez nich długu bądź orzeczenia sądu stwierdzającego ich deliktową odpowiedzialność;
- niewłaściwym zastosowaniu art. 361 k.c. oraz niezastosowaniu art. 5 i 362 k.c.

Powołując się na tę podstawę pozwani wniesli o uchylenie zaskarżonego wyroku i oddalenie powództwa ewentualnie o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Apelacyjnemu.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Wobec jednoznacznego stanowiska Sądu Apelacyjnego w tej kwestii, niezrozumiałe są zarzuty skargi kasacyjnej przypisujące temu Sądowi stwierdzenia wyrażające wprost lub w sposób dorozumiany, że odpowiedzialność na podstawie art. 299 k.s.h. ma charakter odpowiedzialności gwarancyjnej, którą nadto skarżący utożsamia z odpowiedzialnością kontraktową.

Tymczasem odpowiedzialność członków zarządu na podstawie art. 299 k.s.h. ma nie tylko odszkodowawczy, ale zarazem deliktowy charakter. Odpowiedzialność za szkodę w wysokości niewyegzekwowanej od spółki wierzytelności jest konsekwencją bezprawnego, zawinionego niezgłoszenia przez członka zarządu wniosku o ogłoszenie upadłości. To bezprawne zachowanie może też stanowić występki, o którym mowa w art. 586 k.s.h. Bezprawne zachowanie oceniane jest w relacjach pomiędzy członkami zarządu a wierzycielami, którzy nie są związani wcześniej żadnym stosunkiem cywilnoprawnym. Dlatego w ramach tych relacji nie można konstruować

odpowiedzialności kontraktowej, której przesłanką jest niewykonanie lub nienależyte wykonanie istniejącego zobowiązania wynikającego, chociażby jak w przypadku odpowiedzialności na podstawie art. 293 k.s.h., ze stosunku organizacyjnego łączącego spółkę z jej funkcjonariuszem (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 września 2008 r., II CSK 118/08, nie publ.).

Wobec występujących początkowo w judykaturze Sądu Najwyższego istotnych rozbieżności co do gwarancyjnego (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 6 czerwca 1997 r., III CKN 65/97, OSNC 1997/11/181; z dnia 18 kwietnia 2007 r., V CSK 55/07, OSNC - ZD 2008/1/24) a z drugiej strony odszkodowawczego charakteru odpowiedzialności z art. 299 k.s.h. (poprzednio z art. 298 k.h.) zagadnienie to rozstrzygnął Sąd Najwyższy w uchwale składu siedmiu sędziów z dnia 7 listopada 2008 r. (sygn. akt III CZP 72/08, OSNC 2009/2/20) przyjmując, że do roszczeń wierzycieli spółki z ograniczoną odpowiedzialnością przeciwko członkom jej zarządu (art. 299 k.s.h.) mają zastosowanie przepisy o przedawnieniu roszczeń o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym. Pomimo, iż uchwale nie nadano mocy zasady prawnej, pod wpływem wszechstronnej argumentacji, od chwili jej podjęcia, utrzymuje się w orzecznictwie Sądu Najwyższego jednolity pogląd o odszkodowawczym charakterze odpowiedzialności członków zarządu spółki z ograniczoną odpowiedzialnością na podstawie art. 299 k.s.h. (zob. m.in. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 8 grudnia 2008 r., III CZP 112/08, nie publ.; wyrok z dnia 17 marca 2010 r., II CSK 506/09, OSNC - ZD 2011/1/2). Pogląd ten oraz motywy przyjęte w uchwale podziela Sąd Najwyższy w składzie rozpoznającym skargę kasacyjną pozwanych.

Szkoda, jako niezbędna przesłanka odpowiedzialności odszkodowawczej, jest na tle art. 299 k.s.h. ujmowana inaczej niż w art. 361 § 1 k.c, który zresztą wprost dopuszcza odmienną regulację ustawową. W orzecznictwie Sądu Najwyższego trafnie przyjmuje się, że szkoda o której mowa w art. 299 § 2 *in fine* k.s.h. odpowiada różnicy w potencjale majątkowym spółki, jaka wystąpiła, a do jakiej nie doszłoby, gdyby we właściwym czasie zgłoszono wniosek o ogłoszenie upadłości (zob. m. in. uchwałę Sądu Najwyższego z dnia 4 lipca 1997 r., sygn. akt III CZP 10/93, OSNC 1998/11/165; wyrok z dnia 7 lutego 2007 r., III CSK 227/06,

OSNC ZD 2008, Nr A, poz. 19). Członek zarządu odpowiada jedynie za taką część należności, jaką otrzymałby wierzyciel w zainicjowanym we właściwym czasie postępowaniu upadłościowym. Ciężar dowodu w tym zakresie, podobnie jak w odniesieniu do pozostałych przesłanek określonych w art. 299 § 2 k.s.h., spoczywa na dłużniku. Stwierdzenie to w zakresie ciężaru dowodu odnosi się także do podnoszonego w skardze kasacyjnej zarzutu naruszenia art. 362 k.c.

Podmiotem, który poniósł szkodę jest wierzyciel, który pomimo tego, że dysponował tytułem wykonawczym nie może zaspokoić się z majątku spółki. Członkowie zarządu ponoszą na podstawie art. 299 k.s.h. odpowiedzialność odszkodowawczą wyłącznie wobec aktualnych wierzycieli spółki z ograniczoną odpowiedzialnością niezależnie od tego czy ich wierzytelności powstały bezpośrednio ze stosunku prawnego z udziałem spółki, czy też nabyli już istniejące wierzytelności od pierwotnych wierzycieli spółki. Stąd też utrzymujący się w orzecznictwie Sądu Najwyższego pogląd o konieczności dysponowania przez wierzyciela dochodzącego roszczenia odszkodowawczego co najmniej tytułem egzekucyjnym wobec spółki (zob. m.in. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 czerwca 1999 r., III CZP 10/99, OSNC 1999/12/203; z dnia 8 marca 2007 r., III CSK 352/06, nie publ.).

Wierzytelność odszkodowawcza jest ściśle związana z zobowiązaniem spółki. Wysokość zobowiązania spółki wyznacza górną granicę odpowiedzialności odszkodowawczej członków zarządu. Jeśli potencjał majątkowy spółki na skutek zaniechania przez członków zarządu zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości obniżył się, członkowie zarządu odpowiadają tylko w granicach obniżenia tego potencjału (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 10 lutego 2011 r., IV CSK 335/10, nie publ.; z dnia 24 lutego 2011 r. III CNP 26/10, nie publ.). Ciężar dowodu, że pomimo niezgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości nie zmniejszył się lub też zmniejszył się tylko w określonym zakresie spoczywa na członkach zarządu.

Zarówno w doktrynie, jak i w orzecznictwie, przyjmuje się zgodnie, że w wyniku przelewu wierzytelności (art. 509 k.c.) przechodzi na nabywcę ogół uprawnień przysługujących dotychczasowemu wierzycielowi, który zostaje wyłączony ze stosunku zobowiązaniowego, jaki wiązał go z dłużnikiem. Innymi

słowy, stosunek zobowiązaniowy nie ulega zmianie, natomiast zmienia się osoba uczestnicząca w nim po stronie wierzyciela. Zgodnie z art. 509 § 2 k.c. z chwilą przelewu na nabywcę poza samą wierzytelnością przechodzą na nabywcę wszelkie związane z nią prawa. Zakres praw związanych z wierzytelnością został ujęty w art. 509 § 2 k.c. szeroko, o czym świadczy wymienione przykładowo w ustawie roszczenie o zaległe odsetki, które co do zasady ma być niezależny od należności głównej. W piśmiennictwie i orzecznictwie uznaje się, że oprócz wyraźnie wymienionego w ustawie roszczenia o zaległe odsetki, przechodzą z cedenta na cesjonariusza np. roszczenie o odszkodowanie za nienależyte wykonanie zobowiązania, roszczenie o zapłatę kar umownych, roszczenie o uzyskanie surogatów przedmiotu świadczenia (art. 477 § 2 k.c.), roszczenie o udzielenie przez dłużnika informacji o przedmiocie świadczenia (art. 546 i art. 354 § 1 k.c.), uprawnienie wierzyciela do wyboru świadczenia w zobowiązaniu przemienne, uprawnienie wierzyciela do wezwania dłużnika do wykonania (art. 455 k.c.) lub też roszczenie z tytułu poręczenia (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 28 listopada 2006 r., IV CSK 224/06, nie publ.). Przelew bowiem powoduje nie tylko sukcesję samej wierzytelności, lecz również obejmuje inne elementy składające się na sytuację wierzyciela. W szeroko ujętym zakresie praw związanych z wierzytelnością w rozumieniu art. 509 § 2 k.c. mieści się także uprawnienie do zaskarżenia czynności dłużnika działających z pokrzywdzeniem wierzycieli. Dał temu wyraz Sąd Najwyższy wyroku z dnia 11 grudnia 2009 r. (sygn. akt V CSK 184/09, OSNC - ZD 2010/3/86) a także w postanowieniu z dnia 22 kwietnia 2010 r. (sygn. akt V CSK 376/09, nie publ.). W strukturze zobowiązania oprócz samej możliwości żądania świadczenia pojawiają się także uprawnienia innego rodzaju, funkcjonalnie z nią jednak związane.

Dotychczasowe rozważania mogą stanowić uzasadnioną podstawę do stwierdzenia, że wraz z przelaną wierzytelnością przeciwko spółce z ograniczoną odpowiedzialnością przechodzą na cesjonariusza roszczenia odszkodowawcze przeciwko członkom zarządu spółki, jako związane z tą wierzytelnością ostateczne zabezpieczenie roszczeń wierzycieli przeciwko spółce, (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 30 września 2008 r., III CSK 12/08, nie publ., z dnia 8 grudnia 2006 r., V CSK 319/06, Glosa 2007/4/12).

W nawiązaniu do okoliczności faktycznych sprawy trzeba podnieść, że deliktowa wierzytelność odszkodowawcza przeciwko członkom zarządu powstaje z chwilą bezskuteczności egzekucji z majątku spółki a ściśle rzecz ujmując, w chwili, gdy jest już oczywiste, że będzie bezskuteczna (zob. m.in. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 28 stycznia 2004 r., IV CK 176/02, Wokanda 2004/9/7; z dnia 27 października 2004 r., IV CK 148/04). Z poczynionych ustaleń faktycznych będących podstawą zaskarżonego wyroku, którymi – ze względu na oparcie skargi kasacyjnej na naruszeniu przepisów prawa materialnego – Sąd Najwyższy jest związany (art. 398¹³ § 2 k.p.c.) wynika, że egzekucja przeciwko spółce T. toczyła się od 2004 r. Nie ma bliższych danych, co do dalszego biegu tego postępowania w związku z ogłoszeniem upadłości spółki T. Istotne są zatem ustalenia poczynione przez Sąd pierwszej instancji, które podzielił w całości Sąd Apelacyjny, według których powodowa spółka została dnia 16 listopada 2007 r. powiadomiona przez syndyka masy upadłości spółki T., że jej wierzytelność nie zostanie zaspokojona w postępowaniu upadłościowym. Pozwala to na przyjęcie, że wierzytelność odszkodowawcza z art. 299 k.s.h. przeciwko pozwanym powstała po przelewie wierzytelności przysługującej w stosunku do spółki a to oznacza niewątpliwie, że podmiotem uprawnionym do dochodzenia roszczenia odszkodowawczego jest cesjonariusz.

W związku z zarzutem naruszenia art. 5 k.c. przez jego niezastosowanie do wykonywania prawa podmiotowego powoda trzeba podnieść, że wprawdzie przepis ten nie zawiera żadnych ograniczeń i odnosi się do wszelkich praw podmiotowych (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 27 czerwca 2001 r., II CKN 604/00, OSNC 2002/3/32; z dnia 15 października 2008 r., I CSK 126/08, nie publ.) to jednak należy uwzględnić wyjątkowy charakter odpowiedzialności na podstawie art. 299 k.s.h. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 grudnia 2007 r., V CSK 315/07 nie publ.; z dnia 19 czerwca 2009 r., V CSK 459/08, nie publ.), która jest konsekwencją zawnionego zaniechania zgłoszenia wniosku o ogłoszenie upadłości spółki pomimo ustawowego obowiązku zgłoszenia takiego wniosku. Granicę odpowiedzialności odszkodowawczej wyznacza zakres zobowiązania spółki. Słusznie zatem Sąd Apelacyjny uznał, że bez znaczenia jest cena, za jaką aktualny wierzyciel nabył wierzytelność przeciwko spółce.

Z tych wszystkich względów Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną pozwanych.

jw